

Jedność NARODOWA

Biłmo codzienne wojew. białostockiego

Nr 166 (257)

Białostok, dnia 18 września 1946

Rok III

MEMORIAŁ

Prezydium Białostockiej Wojewódzkiej Rady Narodowej PPR, PPS, SL, SD, SP.
oraz Wojewódzkiej Komisji Międzypartyjnej pięciu stronnictw:

Dotyczy: Działalności Polskiego Stronnictwa Ludowego
na terenie województwa Białostockiego

Dnia 4 kwietnia 1946 r. Białostocka Wojewódzka Rada Narodowa po rozpatrzeniu i przeanalizowaniu działalności Polskiego Stronnictwa Ludowego na terenie województwa białostockiego stwierdziła, że zarówno kierownictwo aparatu, jako też koda terenowe PSL współpracują z konspiracyjnymi, antypaństwowymi organizacjami WIN i NSZ, świadomie wciągają w swoje szeregi PSL członków tych organizacji i razem z nimi prowadzą wrogą robotę, skierowaną przeciwko obecnej demokratycznej rzeczywistości. Na tymże posiedzeniu WRN sekretarz Wojewódzkiego Zarządu PSL ob. Wacholski Stanisław i prezes Powiatowego Zarządu Młodzieżowski Jan, członkowie WRN z ramienia PSL, starali się w swoich wystąpieniach udowodnić, że PSL nie ma nic wspólnego na terenie województwa białostockiego z podziemnymi antypaństwowymi organizacjami, jednakże wbrew powyższemu Wojewódzki Zarząd PSL nie przedsięwziął żadnych kroków celem natychmiastowego zlikwidowania antypaństwowej działalności swoich członków oraz zarządów powiatowych i gminnych wskutek czego działalność ta wybitnie się wzmogła i szczególnie w ostatnim okresie doprowadziła do fali bandyckich wystąpień.

Stan powyższy, potwierdzają fakty następujące:

Dnia 27 IX 1946 r. na terenie powiatu augustowskiego organy UBPP wykryły dywersyjną terrorystyczną grupę złożoną z pięciu osób, członków PSL.

Na czele tej grupy stał organizator i członek powiatowego zarządu PSL w Augustowie Zagórski Władysław s. Władysława, ur. 1912 r. we wsi Janówek, gm. Sztajki, pow. Augustów, członek PSL od listopada 1945 r.

Ponadto w skład wchodził następujący członek PSL:

1. Borowy Tadeusz,
2. Godlewski Tadeusz,
3. Zekalo Jan,
4. Szye Tadeusz.

W czasie przeprowadzonej u nich rewizji znaleziono następującą broń: jedn. RKM, 8 karabinów, 1500 naboju karabinowych, jeden magazyn PPSza, 500 gr. kawałków trotylu, 2 pistolety, 1 automat. Ponadto znaleziono większą ilość antypaństwowych ulotek.

W czasie publicznej rozprawy sądowej w w. przyznali się w zupełności do winy, a Zagórski Władysław przywódca bandy zeznał:

„celem bandy było obalenie demokratycznego ustroju Państwa Polskiego. W tym celu członkowie bandy mordowali działaczy partii politycznych, organizowali zbrojne napady na posterunki MO, na żołnierzy polskich i radzieckich, na których zdobywali broń i umundurowanie, na członków PPR i funkcjonariuszy UBPP. Mordowano również gospodarzy za życzliwe ustosunkowanie się do Rządu Jedności Narodowej.

Zagórski Władysław wstąpił do PSL w okresie, gdy był dowódcą plutonu w batalionie „Matecznik” obwodu suwalskiego. Wprowadził go dwaj członkowie tej partii: Stanisław Januszko, instruktor wojewódzkiego zarządu PSL, który będąc uprzednio komendantem posterunku MO w Suchowoli wraz z załogą składającą się z 12 milicjantów opuścił z bronią w reku posterunek i ukrył się w lasach oraz dowódca kompanii WIN Czesław Stolarski pseudonim „Rakiet”, obydwa oni ukrywali się w lasach.

Zagórskiemu powierzono zorganizowanie PSL na terenie powiatu augustowskiego. Dysponował on 250 legitymacjami, wystawionymi in blanco z okrągłą pieczęcią i podpisem wicepremiera Mikołajczyka. Przy werbunku członków na wsiach i w lasach tłumaczył on zebranym, że WIN, NSZ i PSL jest to jedna i ta sama organizacja, dążąca do zmiany ustroju demokratycznego w Polsce z tą różnicą jedynie, że PSL jest zalegalizowane. Za przestępstwa antypaństwowe i terrorystyczną działalność w w. członkowie PSL byli skazani: Zagórski Władysław na karę śmierci, Borowy Tadeusz — 15 lat, Szye Tadeusz — 10 lat, Godlewski Tadeusz — 7 lat, Zekalo Jan — 6 lat.

Wyniki wyborów w Szwecji

Socjal-demokracja —

Sztokholm. Ogólne wyniki wyborów do rad miejskich i kolegiów miejskich — obierających z kolei Izbę Niższą — są następujące:

Socjal-demokracja — 664 mandaty, liberali — 226, agrariusze — 241, konserwatyści — 142, komuniści — 92.

W wyborach do rady miejskiej Sztokholmu najwięcej miejsc zdobyli socjal-demokraci — 38, następnie liberali — 23, komuni-

wiezenia.

Oprócz wyżej wymienionych faktów, świadczących o współpracy PSL z reakcyjnym podziemiem, powiatowy zarząd PSL w Augustowie pobił rekord reakcyjnego zaśmiecenia PSL, tym, iż prezes powiatowego zarządu PSL Wasilewski Andrzej okazał się agentem Gestapo. Wasilewski Andrzej w r. 1939 zbiegł do Prus Wsch. i niejednokrotnie przekraczał granicę Związku Radzieckiego celem wypełnienia poleceń wywiadu niemieckiego. W r. 1941 powrócił do Augustowa w towarzystwie gestapowców i przez cały czas okupacji niemieckiej był agentem szefa gestapo V. Richtera. Wydał on między innymi wielu byłych zawodowych oficerów i podoficerów wojska polskiego. Wasilewski został przekazany do dyspozycji Prokuratury Sądu Specjalnego.

W czerwcu 1946 r. na terenie powiatu szczuczyńskiego zlikwidowana została przez Wojsko Polskie banda Or-Ot — Orłowskiego Tadeusza, składająca się z 12 osób. Podczas walki Or-Ot został zabity wraz z dwoma bandytami. Z zebranych zatrzymanych pozostałych członków bandy wynika, iż Orłowski Tadeusz h. komendant MO w Elku, zdezerterował i zorganizował bandę. U wyżej wym. bandytów, oprócz broni znaleziono 250 legitymacji PSL in blanco z tego 12 wypełnionych na nazwiska uczestników bandy. W archiwum bandy znaleziono życiorys Or-Ot treści następującej: „... od grudnia 1945 r. zacząłem działalność na terenie Grajewa. Działanie zacząłem od PPSza. Po jakimś czasie zdobyłem 1 KB, a gdy miałem broń zdobyłem nią większą ilość. Z każdym dniem oddział mój wzrastał. W ostatecznej chwili liczył już szwadron bojowy. Zarówno

ja, jak i moi współpracownicy są zapatrywan PSL.

Dnia 6 XI 1946 r. w mieście Białymstoku aresztowani zostali członkowie terrorystyczno - rabunkowej grupy na czele z niejakim Kudzielanką. Uczestnikiem tej grupy był Witosławski Feliks członek PSL, Nr legitymacji 2419, który w czasie rozprawy sądowej przyznał się do swej przestępczej działalności i zeznał, że do PSL został wciągnięty przez sekretarza wojewódzkiego zarządu PSL Wacholskiego Stanisława w listopadzie 1945 r. Przyjęty został do PSL bez członków wprowadzających, jak tego wymaga statut stronnictwa PSL, wystarczyła bowiem rekomendacja, że był członkiem AK i że za swą działalność był aresztowany przez organa UB w roku 1944. Wszyscy uczestnicy tej grupy, a w tej liczbie i Witosławski Feliks skazani zostali na publicznej rozprawie na karę śmierci.

Dnia 24 VIII 1946 r. w Bielsku aresztowany został przez powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publ. członek podziemnej organizacji WIN Wasilewski Jan s. Aleksandra pseudonim „Cierpawy”, mieszkaniec wsi Brzeszanka, gm. Wyszki, który jednocześnie był członkiem Komisji Rewizyjnej powiatowego zarządu PSL w Bielsku. Będąc jednocześnie członkiem WIN i PSL, powoził wywrotową działalność mającą na celu obalenie ustroju demokratycznego w Państwie. Do winy przyznał się całkowicie.

Dnia 18 IX 1946 r. w Elku Pow. UBPP aresztował za usiłowanie napadu na „Spółkę” 4 osobników, w tym w. prezesa powiatowego zarządu PSL, Elku Tanczewskiego Jana oraz członka i instruktora PSL z Licharka woj. Olsztyn. Bagajskiego Jana. Po przeprowadzonej dochodzeniu ustalono, że Tanczewski będąc kasjerem „Spółki” usiłował wydać z Kasy „Spółki” dwóm członkom bandy, którzy mieli mu pozostawić pokwitowane organizację podziemną — sumę 150.000 zł. i uprzedzić ich o napadzie. Fakt ten miał być użyty dla rozwoju nielegalnej działalności PSL i WIN.

Nie ograniczając się do aktów rabunku, grabieży i terroru, dokonywanych na przedstawicieli i broń demokratycznego i osobach biorących czynny udział w życiu politycznym w kraju, kierownicy jednostki PSL oraz jego szeregowi członkowie rozpraszają wśród ludności antyrządowe pisma mające na celu zderzenie.

(Ciąg dalszy na str. 2-cj)

najsilniejszą partią

sci 17, a prawica uzyskała tylko 8 mandatów

Ogółem głosowało 3.251.335 na 4.642.400 uprawnionych do głosowania

Na partię socjal-demokratyczną padło 1.454.283 głosy, na komunistów 367.097 głosów, na liberalów 506.911, na rolników (agrariuszy) — 446.831, na konserwatystów 468.911 głosy i 5152 głosy rozproszone na drobne grupy.

Memoriał

Prezydium Białostockiej Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz Woj. Komisji Miedzypartyjnej pięciu stronnictw: PPR, PPS, SL, SD, SP

CO PISZA INNI

P. S. L. a bandy

Pod powyższym tytułem zamieszcza „Głos Ludu” bardzo zważny artykuł, uwalniający nieprzerwane zawiązy działaczy P.S.L. z bandami terrorystycznymi, zakazujące się coraz bardziej, w związku ze zbliżającą się akcją w borbac.

„Głos Ludu” przytacza także konkretne fakty stosowania terroru nie tylko wobec działaczy demokratycznych, lecz również w stosunku do takich ludzi, którzy sami należeli do P.S.L., ale opuścili je ze względu na jego awanturacką politykę.

W powiecie garwolskim została zlikwidowana banda, która m. in. miała na sumieniu zamordowanie dwóch funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej. Aresztowano czterech członków bandy. Wszyscy są członkami P.S.L.

W powiecie garwolskim prezes koła gromadzkiego P.S.L. w Sobieniach Siłachcech, wystąpił z P.S.L. i założył „Kolo Stronnictwa Ludowego. Na zgrodzie jego napadła banda, która nałożyła nań „kontrybucję” w wysokości 50 tys. złotych.

W tymże powiecie garwolskim polityk został ceko przez bojówkę petersburską działacz demokratyczny Antoni Kępcowski.

Awanturackie tendencje, jakie panują w kierownictwie P.S.L. i jego ścisły związek z terrorystycznym podziemiem, powodują, że elementy spokojniejsze, niechętne jego rodzajowi polityce, wycofują się z działalności P.S.L. I dalej trafnie ocenia „Głos Ludu” rachuby kierowników P.S.L., prących do ostrej walki wyborczej, pisząc:

Liczą oni na to, że terrorem band, uniemożliwią obywateli demokratycznym prowadzenie akcji wyborczej w terenie, że stworzą sobie w ten sposób możliwość osiągnięcia, przy pomocy automatów i strylobójczego noża, poważnej reprezentacji w przyszłym Sejmie.

Tuż akcja P.S.L. zbiega się z robotą zgranicznej reakcji, która finansuje, uzbraja, wspomaga nasze terrorystyczne podziemie.

Utrzymywane — za pośrednictwem Andersa — przez obcą reakcję terrorystyczne szlaki podziemia wspomagają P.S.L. P.S.L. zaś z kolei, licząc na ich pomoc w czasie wyborów, udziela im schronienia w swoich legalnych organizacjach.

Szczególnie godnym potępienia jest fakt, że tego rodzaju zbrodniczą robotę prowadzi się np. w Ziemi Lubuskiej, na zachodnim pograniczu Rzeczypospolitej, gdzie niebezpieczeństwo niemieckie powinno uświadamiać wszystkim Polakom konieczność zjednoczenia na gruncie praworządności i podporządkowania prawowitym władzom Rzeczypospolitej.

Obóz młodej demokracji polskiej jest atoli na tyle silny, iż zamierzeniom zdrazieckiej garstki rodzimych warcholów i awanturników, wiążących się przeciwko najżywościjszym interesom Polski Ludowej z międzyrodową reakcją, da zdecydowaną odpawę we właściwym czasie i formie.

(Dalszy ciąg ze str. 1-cj)

skredytowanie najlepszych wysiłków Rządu. W tym celu rozdawane są dla osób bezpartyjnych niecenzurowane komunikaty, i okólniki, wydawane przez wydział prasy i propagandy NKW PSL, treść których nosi charakter wybitnie antyrządowy. Np. w okólniku Nr 15 z dnia 12 VIII 1946 r. czytamy m. in.:

„twórcy dzisiejszej rzeczywistości politycznej w Polsce, reżim łamiący prawa, gnuśniacy wolność człowieka i łazący wszelkimi środkami do nieujawnienia i fałszowania woli narodu.

Tego nie chcą i nie mogą zrezygnować ludzie, którzy dla swych przetrwania politycznych mają jedynie minę zdrajców, a uderzenie w swój stan posiadania utrzymywany gwałtem i łóżsamiają z uderzeniem w interesy narodu. Takiej samej treści są inne komunikaty i okólniki od tego do 16-go numeru, które także zostały rozpowszechnione na terenie województwa. Źródłem oszczerczej, antyrządowej propagandy w powiecie białostockim jest powiatowy zarząd PSL z Janem Mioduszeckim s. Teofila na czele, który po aresztowaniu zeznał:

„przynajmniej treść i komentowa nie tej treści z komunikatów PSL miało charakter wybitnie antyrządowy i podrywało zaufanie do Rządu i urzędów państwowych wśród społeczeństwa.”

Sprawa Mioduszeckiego Jana przekazana została do Sądu.

Analogiczna działalność w rozpraszaniu antypaństwowej propagandy zajmują się również zarządy PSL i w innych powiatach województwa białostockiego, jak np. w Białymstoku, gdzie aresztowany został sekretarz powiatowego zarządu PSL Baranowski Władysław s. Franciszka oraz w Grajewie gdzie aresztowano i przesła powiatowego zarządu PSL Lenkowskiego Klemensa. Lenkowski na publicznym zebraniu, w połowie lipca r. b., gdy mowa była o tym, iż wielu żołnierzy pomimo śmierci z rąk band leśnych oświadczył:

„to jest mało, trzeba było ich więcej wypić. Wszyscy powinniśmy iść i bić się z żołnierzami i kaczapiami.”

Łączność kierownictwa i członków PSL z reakcyjnym podziemiem i ich wspólna wyrotowa działalność potwierdzona została na rozprawie sądowej aresztowanych komendantów i dowódców białostockiego okręgu WIN, a zwłaszcza zeznaniami zastępcy komendanta białostockiego okręgu WIN Rybicka Aleksandra s. Michała, pseudonim „Jerzy Dzik” ur. 1906 r. zeznaniami drugiego zastępcy komendanta swalskiego obwodu WIN Niedzwieckiego Franciszka, przewodniczącego gminnego koła PSL Nr legitymacji 3369, dowódcy batalionu WIN, członka PSL Sowulskiego Franciszka, komendanta kompanii WIN, członka PSL Parafianowicza Stanisława oraz innych z liczby 24.

Zeznania zast. kom. okręgu WIN Rybicka Aleksandra pseud. „Jerzy Dzik” najlepiej charakteryzują łączność i stosunki między PSL a WIN. Rybicki oświadczył: „wnioskując z rozkazów z okręgu i z rozmów przeprowadzonych przeze mnie z szefem sztabu okręgu białostockiego pseud. „Oset”, oraz obecnym komendantem okręgu pseud. „Juchas” doszedłem do przekonania, że w związku z wejściem w skład Rządu Jedności Narodowej kilku członków Polskiego Emigracyjnego Rządu w Londynie, AK jako nielegalna organizacja musiała zmienić swoje cele i zadania. Nowe rozkazy ustne i pisemne otrzymywane z białostockiego okręgu nielegalnej organizacji WIN, wyraźnie zaznaczały, ażeby nasza praca organizacyjna nie utrudniała osiągnięcia przez Mikolajczyka zamierzonych celów. Cała praca w organizacji miała być nastawiona na wywiad i propagandę za przedstawicielem polskiego Rządu Emigracyjnego z Londynu i za utworzonym przez niego na terenie kraju PSL...”

Władze zwierzchnie AK wydały w początku września 1945 r. rozkaz poszczególnym komendantom obwodów popierania PSL, umożliwiania rozwoju PSL na naszym terenie, propagowania go wśród ludności, a także masowego wstępowania członków AK w szeregi PSL. Stąd wyciąga wniosek, że władze zwierzchnie AK-WIN mają łączność z władzami z wierzchniczymi P.S.L. W tym mi test, że niektórymi członkami AK-WIN są czynnymi kierowniczymi jednostkami PSL, np. mój zastępca „Pokrzywa” i łącznik szefa łączności okręgu białostockiego „Wac”. Dowiedziałem się o tym z osobistych rozmów ze swoim zastępcą „Pokrzywa” i z szefem łączności „Orwidem”, który także ma kontakty z białostockim kierownictwem PSL.

Rybak, Sowulski i Parafianowicz skazani zostali wyrokiem sądu na karę śmierci, pozostali zaś oskarżeni na karę więzienia od lat 3-15. W tym stanie, ponieważ wyżej przytoczone fakty w sposób niezbyty udowadniają i potwierdzają przebieg działalności PSL na terenie województwa białostockiego i łączność jego z reakcyjnymi podziemnymi ugrupowaniami. Prezydium WRN oraz Wojew. Komisja Miedzypartyjna postanowiły: prosić Krajową Radę Narodową o wezwanie Ministra Bezpieczeństwa Publicznego do wszczęcia energicznych i ostrych kroków mających na celu usunięcie legalnej działalności terrorystycznych i dywersyjnych band NSZ w ramach wojewódzkiej organizacji PSL w Białymstoku. Prezydium Białostockiej WRN

Wojewódzka Komisja Miedzypartyjna PPR, PPS, SL, SD, SP

Jugosłowiański projekt statutu Triestu

Wielka mowa min. Kardalja

Paryż. Komisja polityczno-terytorialna dla Włoch rozpatrywała w poniedziałek rano statut Triestu. Delegat Jugosławii, Kardalja przemawiał przez dwie godziny. Twierdził, że jakieby nie było rozwiązanie Triestu, przyszłość tego miasta zależy od jego stosunków do zaplecza. Delegat zdaje sobie sprawę ze znaczenia portu Triestu dla Europy Centralnej.

Jugosławia propagowała by okrąg Triestu był autonomiczny w granicach federalnej republiki jugosłowiańskiej, a Triest był wolnym portem.

Jugosławia brała pod uwagę interesy mieszkańców Triestu i otaczającego zaplecza, lecz stanowisko jej nie znalazło zrozumienia.

Sądząc z artykułów rozmaitych pism, jak „Daily Mail” i „New York Herald”, mowa delegata Jugosławii, rozróżnia państwa widzą w Triescie klucz do supremacji angielskiej na morzu Śródziemnym i wobec tego zrozumieli jest, że państwa te nie chcą wysłuchać Jugosławii.

Związek Radziecki popiera politykę Jugosławii, do powoduje się polityką słusznych zasad, a nie polityką handlu. Inne państwa powinny zrozumieć, że Jugosławia, która była dawniej narówni z innymi państwami zabawą w rękę wielkich państw, chce być teraz naprawdę niepodległym państwem.

Dla zgody i dla usunięcia żelaznej kurtyny z morza Śródziemnym, Jugosławia może się zgodzić na umiędzynarodowienie Triestu, lecz pod pewnymi warunkami. Państwa, które podnoszą hasła o rzekome niebezpieczeństwo radziecko-jugosłowiańskie, same dowiodły swej złej woli. Mają one tylko jeden cel: stworzenie nowych podstaw swej ekspansji na morzu Śródziemnym.

Delegacja jugosłowiańska proponuje projekt statutu, w którym: 1. Źródłem władzy w Triescie ma być ludność Triestu. 2. Władza wykonawcza należy do Rady mianowanej przez Zgromadzenie narodowe i odpowiedzialnej przed tym zgromadzeniem. 3. Konstytucja zapewniająca podstawę prawa człowieka. 4. Triest będzie wolnym portem międzynarodowym, w którym Jugosławia będzie miała zapewnioną wolną strefę. 5. Unia cel-

na, układ monetarny, wspólny zarząd koleji, poczty i telegrafów, uzgodniony między Triestem i Jugosławią. 6. Wolność tranzytu przez terytorium celne jugosłowiańsko-triestenskie. 7. Okręg Triestu ma zapewnioną niepodległość, gwarantowaną przez Radę Bezpieczeństwa, będzie neutralny i zdemilitaryzowany. 8. Wykonanie Statutu będzie powierzono wysokiemu komisarzowi Rady Bezpieczeństwa. 9. Jugosławia będzie reprezentowana przez zarządcę wolnego miasta Triestu.

Zmaganie się demokracji i reakcji w Stanach Zjednoczonych

Londyn. Moskiewski komentator radiowy, Mielnikow, nazwał mowę amerykańskiego ministra handlu, Henryka Wallacea, w sprawie polityki zagranicznej Ameryki, „aktualną” odpowiedzią amerykańskim reakcjonistom.

„Reakcyjne kółka dążą do całkowitego wycofania się Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej z polityki pokoju i współpracy z innymi narodami demokratycznymi i otwarcie propagują politykę siły i przymusu” — powiedział Mielnikow. „Elementy postępu w Stanach Zjednoczonych przeciwstawiają się współczesnym podżegaczom wojennym i strzegą pilnie pokoju.”

Tytuły własności dla osadników na Ziemiach Zachodnich

Łódź. Na podstawie dekretu z dnia 25 lipca br. w sprawie osadnictwa wiejskiego od dn. 1.10 br. zostają powołane powiatowe komisje wnioskowe na Ziemiach Odzyskanych, w skład których wchodzi: starosta powiatowy, przedstawiciele Urzędu Ziemiańskiego i PUR-u.

Komisje te zajmą się kontrolą dotychczasowego stanu akcji osadniczej rozpoczętej w roku ubiegłym. Opinia powiatowych komisji, która zajmnie się również sprawdzeniem inwentarza będzie miarodajnym materiałem dla powiatowych Komisji Osadnictwa Rolnego, które od 1 XI br. zajmą się nadaniem tytułów własności dla osadników.

W skład powiatowej Komisji Osadnictwa Rolnego wchodzi: starosta powiatowy, przedstawiciele Powiatowej Rady Narodowej, referatu rolnego starostwa, Związku Samopomocy Chłopskiej i pow. oddz. PUR-u.

Instancją odwoławczą od pow. Komisji Osadnictwa będzie Wojewódzka Komisja Osadnictwa Rolnego.

Radziecko-szwajcarskie stosunki dyplomatyczne

Oficjalnie przywrócone po 23 latach przerwy

Berne. Minister pełnomocny Związku Radzieckiego w Szwajcarii, Kulaszewski, wręczył w poniedziałek rano swe listy uwierzytelniające prezydentowi Konferencji Szwajcarskiej, Koberlowi i ministrowi spraw zagranicznych, Petitpierre. Przed Pałacem Federalnym zebrali się bardzo dużo osób, by przywrócić się pierwszemu, od 23 lat, przyjęciu dyplomatów radzieckich przez władze szwajcarskie.

CZTERY PYTANIA

Amerykański sekretarz stanu, James Byrnes, zaatakował granice zachodnie Polski.

Każdy Polak rozumie, że bez Ziemi Odzyskanych, bez Bytomia, Gliwic, Zabrza, Wałbrzycha, Jeleniej Góry, Kładzka, Szczecina, Wrocławia, Nowa Polska nie mogłaby się rozwijać i odbudowywać, byłaby tworem słabym i niezdolnym do życia i w końcu musiałaby utracić niepodległość.

Trzeba więc jasno i wyraźnie powiedzieć: P. Byrnes zaatakował sam, był, samą niepodległość Polski. PSL opierało dotąd swe koncepcje i perspektywy polityczne w znacznej mierze na poparciu i protekcji anglosaskich sfer reakcyjnych.

Okazuje się jednak, że ci, którzy byli opiekunami PSL, są jednocześnie opiekunami i obrońcami Niemiec. Okazuje się, że opiekunowie i obrońcy PSL, to równocześnie obrońcy i opiekunowie Niemiec, którzy godząc w nasze ziemie zachodnie, godzą jednocześnie w niepodległość Polski.

Przewodcy PSL teoretycznie odgradzają się wprawdzie od międzynarodowej reakcji i deklarują, że są za zachodnimi granicami Polski, jednak w sprawie, w której chodzi o sam byt, o samą niepodległość Polski, nie wystarczają słowa, trzeba jasnych i riedwuznacznych czynów.

Naród musi wiedzieć, czy PSL w swych czynach jest z wrogami, czy z przyjaciółmi Polski, naród musi wiedzieć, czy PSL w swych czynach jest za granicami zachodnimi Polski czy przeciw nim, naród musi wiedzieć, czy PSL w swych czynach jest z opiekunami i obrońcami Niemiec, czy przeciw nim.

Dlatego stawiam publicznie Naczelnemu Komitetowi Wykonawczemu PSL następujące cztery konkretne, jasne i niedwuznaczne pytania:

Pytanie 1. Sprawa zachodnich granic Polski wymaga aktywnej obrony na arenie międzynarodowej.

Pytamy, czy gotowi jesteście wraz z nami bronić granic zachodnich Polski, przeciwstawiać się Byrnesowi i Churchillowi, tłumaczyć wszystkim narodom świata, że działają oni przeciwko pokojowi przeciwko Polsce, a za Niemcami?

Pytamy, czy gotowi jesteście to uczynić wbrew protekcji, której do tychczas doznawaliście od obozu międzynarodowej reakcji?

Pytanie 2. Państwa anglosaskie, opiekunowie i obrońcy Niemiec, od dłuższego czasu usiłują się mieszać w wewnętrzne sprawy Polskie. Niedawno Rząd Polski otrzymał od Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii tę żądają ich kontroli nad polskimi wyborami.

Wiadomo, że niestety popieraliście to stanowisko, że cieszyliście się z niego, że liczyliście na nie, że budowaliście na nim swe nadzieje. Jeszcze parę dni temu naiwni ludzie mogli się nie orientować, co chodzi Byrnesowi i Churchillowi. Teraz sprawa jest jasna.

Wiadomo, że rząd, który by wyszedł z wyborów kontrolowanych przez Byrnesa i reakcję anglosaską musiałby czymś zapłacić za poparcie swym protektorem.

Czym zapłacić?

Jasne, że ustępstwami w sprawie granic zachodnich Polski.

Jasne, że taki rząd czy by chciał, czy nie chciał, byłby rządem kapitulacji. I o to właśnie chodzi Byrnesowi i reakcji anglosaskiej.

Pytamy, czy gotowi dziś jesteście w imię suwerenności publicznie zaprzeczyć przeciwko mieszanin

reakcyjnych sfer anglosaskich w sprawę polską?

III

Pytanie 3. W kraju naszym działają bandy, które otrzymują broń, pieniądze i instrukcje od tych reakcyjnych sfer międzynarodowych, od przyjaciół Niemiec. Stwierdzono niestety wielokrotnie, że nie tylko członkowie i niektóre komórki Wszechstronnictwa współdziałają z bandami.

Pytamy, czy gotowi jesteście w obliczu niebezpieczeństwa, które zagraża naszym Ziemiom Odzyskanym, czynnie wystąpić przeciwko bandom, które w Polsce są zbrojnym ramieniem opiekunów i obrońców Niemiec?

Pytamy, czy gotowi jesteście tropić i prześladować bandy i bandytów i skłaniać do powrotu do pracy dla Polski tych, co zostali oszukani i omamieni?

IV

Pytanie 4. Polska wstępuje w

okres wyborczy. W obliczu ataku na nasze Ziemie Zachodnie potrzeba nam jednności bardziej niż kiedykolwiek. Potrzeba nam skupienia wszystkich sił dla odbudowy i wzmocnienia kraju, a nie wolno nam marnować sił na bezpłodne walki wyborcze.

Jeszcze na wiosnę w zrozumieniu tej sytuacji, zaproponowaliśmy Wam blok wyborczy.

Przed paroma dniami ponowiliśmy propozycję bloku. Posunęliśmy się tak daleko, że zaproponowaliśmy dla PSL większą liczbę mandatów niż dla P. S. i PPR.

Uczyniliśmy to nie dla tego, żebyście swą pracą państwową na to zasługiwali, ale uczyniliśmy to dlatego, żeby podkreślić swą dobrą wolę i by odjąć Wam wszelkie preteksty do rozbijania jednności Narodu.

Pytamy, czy akceptujecie nasze propozycje bloku wyborczego? Czy też chcecie w Polsce rozpalić wal

kę wyborczą, ku uciesze obrońców i opiekunów Niemiec, wtedy gdy Polsce bardziej niż kiedykolwiek potrzeba jednności.

Oto pytania, które Wam stawiamy. Chcemy na nie jasnej i niedwuznacznej odpowiedzi. Żądamy od Was nie słów, a czynów.

Wiemy, że w oparciu o słuszną politykę wewnętrzną i zagraniczną odeprzemy atak obrońców i opiekunów Niemiec, wiemy, że obronimy wtedy Ziemie Zachodnie.

Ale Naród do tego potrzebuje jednności. I dla tego Naród chce i musi wiedzieć czy w czynach jesteście z międzynarodową reakcją, czy przeciw niej. Za granicami zachodnimi Polski czy przeciwko nim, z obrońcami i opiekunami Niemiec, czy przeciwko nim.

**Centralny Komitet Wykonawczy
Polskiej Partii Socjalistycznej
Komitet Centralny
Polskiej Partii Robotniczej.**

WŁAŚCIWE POŚREDNICTWO

Wytwórczość przemysłowa i rolna — miasto i wieś potrzebują trzeciego członka w gospodarce, którym jest pośrednictwo

Tym trzecim członem łączącym miasto i wieś jest właśnie spółdzielczość. Zadaniem spółdzielczości jest powiązanie potrzeb miasta ze wsią i odwrotnie. W okresie przedwojennym w którym ruch spółdzielczy nie miał warunków swobodnego rozwoju, władza państwowa udzielała poparcia nie spółdzielcom ale spekulantom i przedsiębiorstwom prywatnym. Wytwórca fałszywej uległości wyzwołał chłuba pośredników i nie mógł się zdobyć na zaspokojenie potrzeb w zakresie artykułów przemysłowych.

Ruch spółdzielczy w Polsce ma ten okres już poza sobą. Stosunki uległy na razie zmianie. Jeszcze istnieją spekulanci i zabupniwcy, lecz są to resztki zbankrutowanej przeszłości. W obecnym układzie stosunków spółdzielczość znalazła odpowiednie pole do działania i stała się jednym z podstawowych organów życia gospodarczego kraju. Jest siłą i potęgą podważającą demokrację gospodarczą.

Ilościowo organizuje się życie gospodarcze zgodnie z potrzebami ludności wiejskiej i miejskiej. Zadaniem ruchu spółdzielczego jest, szybkie i tanie przeprowadzenie artykułów użytku powszechnego. Tego nie mogą sami aparaty spółdzielcze. Trzeba zorganizować współpracę szerokich mas chłopów i robotników. Trzeba pogłębić i rozszerzyć bazę operacyjną spółdzielczości.

Spółdzielczość jest to związek mający na celu zaspokajanie gospodarczych i kulturalnych potrzeb członków na zasadzie wzajemnej pomocy i demokratycznego równoprawienia, zgodnie z interesem publicznym. Źródłem siły rozwojowej spółdzielni był zawsze moment ochrony interesów konsumenta. Spółdzielczość musi weliminować rozdykt aparat pośrednictwa prywatnego i sprawić, że będzie nie jedną z wielu, ale jedyną formą zaspokajania potrzeb wsi i miasta.

Organizowane przez Związek spółdzielni mają charakter uniwersalny i mogą zaspokoić potrzeby chłopów polskiego oraz robotnika. Spółdzielnie te są jednostkami gospodarczo silnymi w przeciwieństwie do istniejących małych granadzkich spółdzielni, które nie posiadając bazy operacyjnej, nie mogą się na życie rozwijać.

Obrót towarowy między wsią a miastem, wytwarzanie wiejska i przemysł rolny i miejski koncentrują się w spółdzielniach. Liczba spółdzielni coraz bardziej wzrasta. Wprawdzie tu na terenie białostockim spół-

dzielnie są narażone na niebezpieczeństwo rabunku, lecz warunki sprzyjają rozwojowi spółdzielni gdyż na linieje likwidowanych wyrastają nowe i dalej rozwijające się działalności pośredniczą między wsią a miastem.

Tak więc spółdzielczy skup produktów rolnych, nacechowany rzetelnością, której przestrzegać będą siły rzeczy zżeszczony w spółdzielniach rolnicy, wyrzuca natłaskiwo momenty spekulacji. A jednocześnie sprawny aparat rozdzielczy „Spółdzielnia” da najważniejszą gwarancję, że wytwórcy miasta dotrą do rolnika nie obciążone wysokimi kosztami pośrednictwa w którym prywatny pośrednik z reguły ukrywał swój maksymalny zysk. Do tego dochodzi gwarancja rzetelności samego towaru, jego jakości i wagi, gdyż nad tym czuwają również zrzeszeni spółdzielcy.

Spekulanci i demoralizator zostają wówczas najłatwiej odsobnieni i stracają grunt dla swej szkodliwej działalności.

Spółdzielczość więc jest właściwą drogą walki ze spekulacją i tym właściwym trzonem gospodarki wiejskiej i miejskiej.

Społeczeństwo winno zrozumieć sens istnienia spółdzielni, dlatego też każdy winien być jej członkiem, bo tylko przez spółdzielczość w całym tego słowa znaczeniu zwyciężymy kupiectwo prywatne i udoskonalimy gospodarkę miejską i wiejską, oraz złączymy te dwa ośrodki społeczne.

Opadnie pleśń z korupy wyzysku, na nowe pchniemy, torz nasze życie gospodarcze, gdy szerokie masy robotników, chłopów, rzemieślników i inteligencji pracującej wejdą w nasze szeregi zmuczonej, dożywającej pracy dla dobra naszego Kraju.

Odbudowa wsi

w województwie białostockim

Akcja zwykła odbudowy wsi rozpoczęta na początku 2-go kwartału 1945-go r. a trwająca na intensywniej do marca 46 r. była jedyną akcją odbudowy wsi. Przeprowadzają ją Powiatowe Komisje Odbudowy, na czele których znajdują się przewodniczący Rad Powiatowych. W skład Komisji wchodzi przedstawiciele Z. S. Ch., Urzędu Ziemskiego, architekt powiatowy, starosta i przedstawiciel urzędu nieze-spolonych. Zakres działania tej akcji jest bardzo szeroki i obejmuje ona odbudowę wszelkich, zniszczonych podczas działań wojennych, budynków na wsi.

Wydz. Odbudowy w miarę możliwości równomiernie przydziela materiały budowlane: cement, wapno, drewno, szkło, papę, smołę i t. p. Po zaspokojeniu potrzeb szkół, szpitali i ośrodków zdrowia na wsi, materiały te, oprócz drewna, są przydzielane bezpłatnie chłopom, najbardziej potrzebującym pomocy. Za drewno wieśniacy płacą cenę ulgową.

Od 2-go kwartału 1946 r. działalność tej akcji znacznie zmniejszyła się pod względem kredytów i przydziału materiałów, gdyż zorganizowano specjalną akcję odbudowy wsi o drobny zakres działania. Akcją tą kieruje naczelnik komisarzy odbudowy wsi, w Ministerstwie Odbudowy, inż. architekt, prof. Pia-

ścił, podchodzenia chłop ze wsi Mątwice, pow. łomżyńskiego, komisarzy wojewódzcy odbudowy wsi (na terenie woj. białostockiego, wojewoda Dybowski), komisarzy powiatowi i ich zastępcy, prezesi Z. S. Ch. i architekci powiatowi.

Zakres działania akcji specjalnej dotyczy terenów masowych zniszczeń, czyli wsi, w których przynajmniej 60 proc. zabudowań jest zniszczonych, a sąsiednie wsie są równie zrujnowane. W r. 1946 według planu akcji przewidywano na terenie woj. białostockiego odbudowę 7 tysięcy gospodarstw, z których 60 proc. miało otrzymać, z udzieleniem dziesięcioletniego kredytu, za pomocą pieniędzy na robociznę i całkowity materiał na odbudowę inwentarskiego budynku z jedną izbą mieszkalną. Owe 60 proc. — najbardziej intensywna pomoc, przyznana jest przez naczelnego komisarsa, wsiom na terenie powiatów łomżyńskiego i wysoko-mazowieckiego, w pasie zniszczeń nad Narwią. Wsio te podczas działań wojennych najbardziej zostały zniszczone. Na terenie 6-tu pozostałych, starych powiatów przewidziana jest pomoc 30 proc. gospodarstw zniszczonych. Gospodarstwa te otrzymają drewno, częściowo na kredyt dziesięcioletni, a 10 proc. drzewa za gotówkę po (Dokładnie na str. 4-tej)

Odbudowa wsi w województwie białostockim

(Dokończenie ze str. 34)

cenach ulgowych. Spisy wsi, objętych tą akcją, są sporządzone, a według powiatów pomoc ta przedstawia się następująco: pow. łomżyński 2500 budynków, wysoko mazoniecki 1200, białostocki 250, sokółski 380, augustowski 250, suwalski 250, białostocki 1.00. Razem 7 tys. budynków, co stanowi mniej więcej 1/3 ogólnego stanu zniszczonych podczas działań wojennych zagrod wiejskich.

Organizację akcji specjalnej rozpoczęto w marcu 46 r., czyli ze znacznym opóźnieniem, wskutek czego nie wypełniono jej według przewidzianego planu na terenie wszystkich województw. Zakończenie akcji przedłużono na pierwsze dwa kwartały 1947 r. Dotychczasowe wypełnienie ogólnego planu w woj. białostockim przedstawia się następująco:

Przydział drzewa w I i II kwartale b.r. dla 6 ciu powiatów, którym przewidziane była pomoc tylko w drzewie, przydzielono drzewo w 50 ciu proc., a pozostała połowa zostanie przydzielona ze ściąg zimowych. Drzewo dla powiatów łomżyńskiego i wysoko mazonieckiego zostanie przydzielone z Dyrekcji Lasów Państwowych w Olsztynie i Siedlcach, również ze ściąg zimowych. Istnieją duże trudności w związku z wyębem i transportem.

Wyrob drzewa zostanie zorganizowany przez Wydział Odbudowy, a przeprowadzony przez chłopów. Ścięte drzewa będą spławiane rzekami.

W przydziale materiałów budowlanych dla powiatów łomżyńskiego i wysoko mazonieckiego dotychczas udzielono następującej pomocy: Zrzeszenie Spółdzielni ZSCH zawarło umowę z Min. Odbudowy, na podstawie której wszystkie materiały budowlane. Zrzeszenie ma przyjąć z wagonów do swoich składów, a następnie dowieźć do wytwórni pustaków, dachówek i t. p. lub do miejsca budowy, prowadzonej przez chłopów. Materiały te są dysponowane w dużej ilości, cementu 85,0 ton, czyli 600 wagonów, wapna 1500 ton, szkła 8 tys. m² papy 8 tys. rolek. 30 proc. tych materiałów znajduje się obecnie na terenie powiatów.

Z opóźnieniem nadesłane były blankiety, skrypty cenne, kwity przydziałowe i t. p., gdyż otrzymano je w połowie lipca, kiedy zaczęły już nadchodzić materiały.

Maszyny do wyrobu pustaków i dachówek otrzymano na miejscu 12 go września. Zrzeszenie Spółdzielni ZSCH nie zorganizowało odpowiednich składów na materiały. Bezpośrednie przydzielenie cementu chłopom było także niemożliwe, ze względu na to, że mieszkają oni w piwnicach, lub szopach. Warunki te przyczyniły się do przedłużenia terminu wykonania określonego planu na r. 1947.

Obecnie w terenie odbywają się następujące prace: przydzielono materiałów budowę fundamentów w 80 proc. Zorganizowano we własnym zakresie przez architektów w pow. łomżyńskim i wysoko mazonieckim około 16 tu betoniarń, w których pracuje 60 dachowczerek, 1 gajowczarek i 60 pustozarek, typu Alfa Ponadto na terenie tychże powiatów z kredytów Banku Rolnego uruchomiono 10 betoniarń, należących do Spółdzielni Budowlanych oraz przedsiębiorców prywatnych.

Wiosną b. r. przy pomocy Wydz. Odbudowy została zorganizowana fabryka elementów betonowych, według patentów inż. Hryckiewicza, chłopów ze wsi Dąbrowa, pow. sokółskiego. W fabryce tej wyrabiane są w większej ilości wibrowane pustaki betonowe N-1, belki żelazobetonowe i stropowe łuski betonowe.

W ramach akcji specjalnej i zwykłej na terenie woj. białostockiego w r. 1946 odbyły się 3 kursy instruktorskie budownictwa ogniotrwałego na wsi. Zawdzięczając starania Wydziału Odbudowy, 30 IX b. r. rozpoczęło się przy Liceum Budowlanym w Białymstoku kurs betoniarński i informacyjno-instruktorski. W Nowogrodzie, miasteczku o charakterze rolniczym, zniszczonym w 100 proc., znajdującym się w pow. łomżyńskim, wybudowano z pustaków betonowych NH, cztery pokoje budynki inwentarskie, każdy z jedną izbą mieszkalną. Zaprzyjęte są już zamieszkałe. Tamże budowany jest dom o konstrukcji żelazobetonowej, syst. NH o ścianach z pustaków betonowych, belkach sufitowych i dachu betonowym, z zewnątrz pokrytym dachówką.

Ponadto na terenie woj. białostockiego wykonano w 50 proc. plan akcji barakowej. W pow. łomżyńskim wybudowano z baraków 2500 izb mieszkalnych i szkolnych oraz w Łudowie jest 7 izb dla ośrodków zdrowia i 100 izb szkolnych.

WYSTAWA „URAL”

W sobotę niedzielną (do 15 go b.m.) odbyło się uroczyste otwarcie wystawy p.t. „Ural” urządzanej staraniem Towarzystwa Pr. Jaz. Pol. Radzieckiej.

O celowości takiej wystawy nikogo przekonywać nie trzeba. Wszyscy doskonale zdają sobie sprawę ze zbliżenia politycznego, gospodarczego i kulturalnego z ZSRR i z gruntownego poznania kraju, któremu Polska i Polacy zawdzięczają tak wiele.

Wiadomości o Uralu napływały zawsze do nas w nad r. szczupłych rozmiarach. Za czasów carskich uczono nas, że pasmo gór Uralskich oddziela Europę od Azji i zawiera skarby zapas bogactw naturalnych. Wysokoprocentowe żelazne rudy magnetyczne, kolorowe metale, szlachetne i półszlachetne drogie kamienie były

w nader uciążliwy sposób wydobywane.

Rządy robotniczo-chłopskie uczyniły z Uralskiego powiatu ośrodek przemysłowy. Wojna z Niemcami hitlerowskimi wzmogła w niebywale wysokim stopniu produkcję Uralską. Ewakuowane z zachodu, z terytoriów Ukrainy i Białorusi ośrodki pracy bardzo szybko zagospodarowały się na nowym miejscu i dawały produkcję w rozmiarach większych jak poprzednio.

To wszystko powinno być znane w Polsce i ocenione przez nasze społeczeństwo. I bardzo szkoda, że wystawa pozostawia wiele do życzenia. Nie zaznajamia wcale z Uralem. Brakuje danych ściślejszych. Brakuje map, wykresów, kolekcji. Materiał zawierający tylko fotografie i rytychy rozmieszczony chaotycznie, nie kierowano się ani planem, ani chronologią.

Słuchamy białostockiego RADIA

Środa 18 września 1946 r.

Godz. 6.00 Transmisja audycji ogólnopolskiej z Warszawy. Program lokalny: 8.30 Artykuł wstępny gaz. „Jedność Narodowa”. 8.40 Muzyka z płyt. 8.55 Informacje i omówienie programu na dzień bieżący. 9.00 — 12.00 Przerwa. 12.00 Transmisja audycji ogólnopolskiej z Warszawy. 14.45 — 15.30 Przerwa. Program lokalny. 15.30 „Warszawa — bohaterka stolica w Polsce” pog. inf. cz. II. 15.40 Muzyka z płyt. 16.00 Transmisja audycji ogólnopolskiej z Warszawy. Program lokalny: 21.00 „Nowe prawo małżeńskie” pog. inf. cz. II. z cyklu „Poznajmy prawo” płora Józefa Szachty. 21.15 Koncert rozrywkowy z płyt. 21.30 „Kupno krowy” — fragment. „Placówki” Prusa — radiofonizacja J. M. Kobus. 21.50 Informacje i omówienie programu na dzień następny. 22.00 Transmisja audycji ogólnopolskiej z Warszawy. 24.00 Hymn. Koniec audycji.

TEATR I KINO

Teatr Miejski — Dziś Teatr Pierzynny
Kino „Teatr” — Film produkcji radzieckiej p. t. „Zygmunt Kłosowski”. Początek seansów o godz. 16, 18, 20.
Kino „Mol” — Dziś kino nieczynne.

Przetarg

Dyrekcja Szpitala św. Ducha w Łomży ogłasza przetarg na kapitalny remont gdańcu Szpitala św. Ducha. Oferty na powyższe roboty w zalakowanych kopertach bez znaku firmowego należy składać w Kancelarii Szpitala do dnia 25 września r.b. do godz. 12.00.

Otwarcie ofert nastąpi w obecności przedstawicieli firm dnia 25 września o godzinie 13.00.

Do oferty należy dołączyć kwit wpłaconego wadium w wysokości 2 proc. sumy oferowanej oraz dowód wpłaty PPK.

Dyrekcja Szpitala zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i obowiązku ponoszenia z tego tytułu jakiegokolwiek odškodowania.

Wszelkie informacje oraz podania o przetargowe otrzymać można za zwrotu kosztów w Kancelarii Szpitala św. Ducha.

Centrum Zbytu Przemysłu Papierniczego Oddział w Białymstoku przy ul. Brukowej 9. posiada na składzie: papier gazetowy, druk maszynowy i satynowy, albumowy w czterech kolorach, biurowy, kartony i inne do zakupu w dowolnej ilości.

Bracia Rydy Białystok, Stanny Rynek 11, ul. Piwna 10. Połącz. maszyny, szerokokompletne, kłery, sprzęt, nowa, sieczkarnie, plugi, cement, wapno, itp. Skupuje: włos koński

Ogłoszenie o przetargu

Urząd Wojewódzki Białostocki Wydział Odbudowy ogłasza przetarg nieograniczony na roboty budowlane dla Izby Skarbowej na posesji b. 2. Urzędu Skarbowego w Białymstoku przy ul. Warszawskiej Nr 16.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 25 września 1946 r. do godz. 10-tej w Urzędzie Wojewódzkim, pokój Nr 87.

Blizszych informacji udziela Wydział Odbudowy, gdzie też mogą oferty otrzymać za zwrotu kosztów warunki wykonania robót, ślepe kosztorysy, plany oraz projekt, odnoszący umowy.

Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz zwiększenia lub zmniejszenia pozycji kosztorysu bez podania przyczyn.

Ogłoszenie

Starostwo Powiatowe w Goldapi ogłasza przetarg nieograniczony na remont łazienki i uruchomienie centralnego ogrzewania w szpitalu przy Ośrodku Zdrowia w Goldapie.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 28 września 1946 r. do godz. 10.00 w Starostwie Powiatowym w Olecku referat Odbudowy.

Ślepe kosztorysy można oglądać w godzinach urzędowych w referacie Odbudowy w Olecku.

Starostwo Powiatowe w Goldapie zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz zwiększenia lub zmniejszenia pozycji kosztorysu bez podania przyczyn.

Zawiadomienie

Dyrekcja Kolei Państwowych podaje do wiadomości, że z dniem 9 września r.b. wagon sanitarny CK Nr 2301 będzie kursował w pociągach pasażerskich: 1) Warszawa Wileńska — Olsztyn — Malbork w poniedziałki — przyjazd do Olsztyna z Warszawy 16.27 i odjazd z Olsztyna do Malborka 16.55 i we wtorki — przyjazd do Olsztyna z Malborka 9.20 i odjazd z Olsztyna do Warszawy 10.10 i 2) Warszawa — Białystok we czwartki — przyjazd do Białegostoku 5.02 i w piątki odjazd z Białegostoku 12.05.

Z przejazdów wagonami sanitarnymi korzystać mogą podróżni za okazaniem ważnego biletu i zaświadczenia PCK.

14 września została zgubiona jeźdźnia pomiędzy Białymstokiem a Zabłudowem godzina 17, koloru marengo, błyszcząca, siwa podszewka. Za zwrot 2.000 złotych. Adres w Redakcji.

Wzrost 1.70 m, cięży 60 kg, cięży 60 kg, cięży 60 kg. U na w dniu 9 IX, 46 r. wydana przez RKU w Suwałkach Nr 3773 na nazwisko Paszkowskiego Mieczysława ur. 1918 r.

Zawiadomienie o przetargu

Narodowy Bank Polsk. Oddział w Białymstoku przy ul. Warszawskiej 14 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie odbudowy dachu i stropu na budynku wypalowym w Białymstoku przy ul. Warszawskiej Nr 14. Termin wykonania robót objętych ofertą ustala się na dzień 30 grudnia 1946 r.

Oferty w zalakowanych kopertach bez żadnych znaków firmowych z napisem „Oferta na wykonanie odbudowy dachu i stropu budynku wypalowego NBP” należy składać w Oddziale NBP w Białymstoku do dnia 25 września 1946 r. godz. 12.00, po czym nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit wpłacony w wysokości 2 proc. od sumy ogólnej ofertowej.

Kwity wpłacone można wpłacić w Oddziale NBP.

Ubiegające się firmy otrzymują za opłatą ślepe kosztorysy w Oddz. NBP w Białymstoku, gdzie mogą się zapoznać z warunkami ogólnymi i rysunkami oraz otrzymać wszelkie informacje techniczne.

NBP zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodów i bez zobowiązania ponoszenia jakiegokolwiek odškodowania.

Prenumerata z dostarczeniem na miejsce gońcem lub pocztą miesięcznie — 80 zł., kwartalnie — 175 zł., półrocznie — 350 zł., rocznie — 700 zł.
Cena ogłoszeń: za tekstem 1 m/m szerokość 1 spacji — 15 zł., w tekście — 25 zł. Ogłoszenia inne: urzędowe i przetargi — 10 zł. za 1 m/m szer. 1 spacji, drobne — 5 zł. od słowa, poszukiwanie rodzin — 3 zł. od słowa. Tiustym drukiem 50% drożej, niedzielę i święta 60% drożej.
Ogłoszenia nadsyłane z prowincji będą zamieszczane po uprzednim opłaceniu.